

# Homo Twist, Arkadiusz (Spider 2024)

Premiera albumu "Spider" zapowiedziana jest na 26 kwietnia 2024 roku.

Był zabójczym brunetem lat około trzydzieści  
Nosił wąsy i bródkę a gardłowe jego r  
Przyprawiło o drżenie w sercu ród niewieści  
W dziale księgowości nad rzędami zer

Mieszkał z kolegą w wynajętej kawalerce  
Robił w zaopatrzeniu trochę w BHP  
Dojadło mu wreszcie to życie w poniewierce  
No i zrobił odlot do Barbary P.

Gdy Barbara to ujrzała nieomal zemdlą  
Pamiętajmy o wąsie i gardłowym r  
Do samego wieczora tylko o nim myślała  
W dziale księgowości nad rzędami zer

Tak złądował u niej kobiety z przeszłością  
Ten mężczyzna po przejściach wymarzona gra  
Jego miłość mierzona seksualną wydolnością  
Jej mieszkanie no i córka ale o tym sza

Miała 10 lat miała głowę w chmurach  
Jak to dziecko zwykła mała Ania  
Krótka spódniczka i nóżki jak ulał  
Tak mawiał Arkadiusz gdy ją sadzał na kolanach

Prawdziwy ojciec - Barbara mawiała  
Patrząc na troskliwe ruchy jego rąk  
Lecz gdyby wiedziała ale nie wiedziała  
Jak wokół małej Ani zacieśnia się krąg

Pożądania żądz perwersyjne kleszcze  
Sięgnęły małej Ani już po paru dniach  
Mało mu matki Arkadiusz chce jeszcze  
Córki choć miała tylko 10 lat

Tak było i trwało latami  
Z miłości w nienawiść tylko jeden krok  
Bił matkę i rznął ją nocami  
A rano do pokoju Ani robił skok

Lecz nie była już dzieckiem tylko młodą dziewczyną  
Trochę poważną nad wiek  
Ania fascynowała się medycyną  
Tak skończył się Arkadiusza losu bieg

W dziale trucizny jednej z ksiąg  
Tych które Ania czytywała w noc  
Czerwony się pojawił zakreślony krąg  
Już zielony Arkadiusz wymiotuje w koc

Rzygał do świtu tej potwornej nocy  
Wszystko mu zmiękło nawet jego r  
Włóczył oczami i z ust pianę toczył  
Ostatnie co ujrzał to rząd czarnych zer

Tak  
Na nic Barbary wysilone szloch  
Na nic z pogotowia konowałów trud  
Zdechł jurny Arkadiusz pośrodku wymiocin  
Tak poszedł do piachu i chuj mu na grób